

(Corriere dello Sport - R.Maida) Trzeba mieć cierpliwość. Roma i Berardi się cenia, częściowo pożądamy, ale nie łączą się szybko. Przynajmniej nie w styczniu. W czerwcu tak, do ślubu może dojść. "W tej chwili z Romą nie ma niczego. Za wcześniej na to, Porozmawiamy o tym latem", wyjaśnił Giovanni Carnevali, CEO Sassuolo, który jest rzecznikiem tradycyjnej polityki prezydenta Squinziego.

" W połowie sezonu nie chcemy, aby ktokolwiek odszedł, - wyjaśnia dla Radio Radio - przeciwnie, chcemy się wzmocnić, zatrzymując najlepszych graczy. Mamy świetne relacje z Romą, jednak dziś mogę powiedzieć, że nie było kontaktów w sprawie Berardiego. Dodam, że Domenico musi teraz skoncentrować się na drużynie i nie rozpraszać się mercato. On, tak jak i inni, zapłacił odejściem Di Francesco, wśród kontuzji i spadku formy". I właśnie szczególne relacje, które łączą Di Francesco i Berardiego pozwalają wierzyć, że transakcja może zostać ustalona w najbliższych tygodniach, aby potem wejść w życie na początku lipca. Obydwaj nadal ze sobą rozmawiają, naturalnie, aby nie mówić o transferze, ale ogółem i nie byłoby problemów ze znalezieniem porozumienia. Już latem Di Francesco wskazał na jego nazwisko, ale Roma, wobec żądanych przez Sassuolo 50 mln euro, nie spróbowała nawet podejścia. Monchi wie jednak, że teraz warunki byłby inne: po początku sezonu pełnym problemów wycena Berardiego nie przekracza 30 mln. Tą można zamortyzować poprzez inne operacje: dla przykładu rezygnację ze strony Romy z prawe do odkupu Mazzitello i młodych Marchizy i Frattese, nie licząc możliwego wprowadzenia Cengiza Undera do transakcji, z wypożyczeniem już w styczniu. Chłopak podoba się Sassuolo.

W ostatnich godzinach mówi się też dużo o powrocie Politano, który ze względu na cechy byłby użyteczny dla gry Romy: jest lewonożny i gra na prawej stronie. Jednak w tym przypadku nie ma nawet warunków, aby rozpocząć negocjacje. Agent, Luca Pennacchi, był wczoraj widziany w Trigorii, ale nawet nie spotkał się z Monchim, który nie wydaje się być zainteresowany. Sassuolo, ponadto odrzuciło latem ofertę 16 mln euro z Zenitu, jak również zakusy Fiorentiny.

Autor: abruzzo